

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OSWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

82 Nr 85

Wąbrzeźno, sobota dnia 22 lipiec 1939 r.

Rok 21

Będziemy się bić o Gdańsk walcząc o naszą niepodległość

Wywiad udzielony przez Marszałka Śmigłego Rydza

WARSZAWA. Prasa zagraniczna zamieszcza sprawozdanie z wywiadu udzielonego przez Marszałka Śmigłego Rydza dziennikarce amerykańskiej Mary Heaton Vorse.

W wywiadzie tym Marszałek Śmigły-Rydz oświadczył m. in.:

Kto kontroluje Gdańsk, kontroluje życie gospodarcze Polski

Wyczerpiemy wszystkie metody ułatwiania kwestyj Gdańska w sposób pokojowy, o ile Niemcy trwać będą przy swoich planach Anschlussu Polska podejmie walkę, nawet gdyby miała się bić bez sojuszników. Cały naród jest zgodny co do tego. Jest on gotów walczyć o niezawisłość Polski do ostatniego mężczyzny i do ostatniej kobiety, bo gdy mówimy, że będziemy się bić o Gdańsk, rozumiemy przez to, że będziemy walczyć o naszą niepodległość. Gdańsk jest koniecznym dla Polski. Kto kontroluje Gdańsk, kontroluje nasze życie ekonomiczne. Nasz handel płynie przez Gdańsk i Gdynię. Kto kontroluje Gdańsk, kontroluje Gdynię. Posiadamy tylko małe ujście do morza — 140 km. W ubiegłym roku 16 milionów naszego stale rosnącego handlu przeszło przez te dwa porty. Zajęcia Gdańska przez Niemcy byłoby aktem przypominającym nam rozbiór Polski. Z tego powodu zarządziłem przed 4 miesiącami mobilizację, gdy kanclerz Hitler ponowił swe żądania dotyczące Gdańska i Pomorza. Proszę mi wierzyć, że mobilizacja ta nie była tylko demonstracją. Wówczas byliśmy gotowi, gdyby to było koniecznym, na wojnę.

Konsolidacja i gotowość bojowa społeczeństwa

Zapytany przez p. Vorse, w jaki sposób osiągnięta została nadzwyczajna jedność i spokój narodu polskiego, Marszałek Śmigły - Rydz odpowiedział:

Posiadamy spokój narodu, który powziął decyzję, że wystąpi do wojny o ile zostanie do tego zmuszony. Doszliśmy do tej konkluzji na podstawie naszych dawnych cierpień. W Polsce nie ma ani jednego człowieka w wieku lat 40, który nie pamiętałby co to znaczy posiadać niepodległość. Tym tłumaczy się niezłomne stanowisko całego naszego narodu bez wyjątku.

Marszałek Piłsudski poświęcił swe życie na rozwijanie uczucia narodowego i patriotyzmu ludu polskiego. Praca wał bez przerwy nad zjednoczeniem Polski. Praca moja w ciągu ostatnich lat polegała na kontynuowaniu jego zadania. Staralem się łączyć naród i dać Armii poczucie jej wysokiej misji, jako strażniczki naszych swobód. Każdy polski chłopiec, który uczy się modlitwy, uczy się także, iż powinien stać się dobrym żołnierzem, aby móc bronić swego kraju. Nie jest to militarystką, lecz szlachetnym uczuciem obowiązku, zrodzonym z naszego niebezpiecznego położenia geograficznego, które wymaga od każdego Polaka jak najwyż-

szych zalet obywatela i żołnierza.

Proszę spojrzeć, oświadczył w dalszym ciągu Marszałek Śmigły - Rydz, na mapę. Nasze połączenie i nasza historia czynią z obrony naszej wolności żywoży problem, który zawsze leżał na sercu wszystkim Polakom. Doświadczyliśmy co to znaczy żyć bez wolności i raczej umrzemy, aniżeli utracimy znowu tę wolność. Nie ma w Polsce ani jednego człowieka, który nie podzielałby tej wiary.

Na zapytania co do sytuacji wojskowej Polski, Marszałek Śmigły-Rydz odpowiedział:

Jeśli chodzi o naszą Armię, to nie będąc tak wielką, jak niemiecka, jest to jednak dobra armia. W wypadku wojny każdy mężczyzna bez względu

na wiek i każda kobieta będą żołnierzami.

Stosunki z sąsiadami

Zapytany w sprawie stosunków z sąsiadami, Marszałek Śmigły - Rydz oświadczył:

Jest to kwestia, na którą trudno jest odpowiedzieć. Małe państwa bałtyckie prawdopodobnie nie pragnęły by się eksponować na niebezpieczeństwo i zachowałyby ścisłą neutralność. Co się zaś tyczy Rosji, to posiadamy z nią pakt nieagresji i traktat handlowy, ale dostawa surowców z tego kraju zależałaby niewątpliwie od szeregu czynników. Rosja wyciągnie najpierw z obecnej sytuacji możliwie jak najwięk-

szą ilość korzyści. Rumunia jest naszym sojusznikiem, a nasza przyjaźń z Węgrami jest historyczna. Nie wierzę, aby Węgrzy zezwolili wojskom niemieckim zaatakować nas poprzez granicę węgierską. Nie przypuszczam też, aby Węgry wzięły udział w wojnie przeciwko nam.

Na zakończenie gdy p. Vorse zapytał, czy stanowisko Polski nie do dało otuchy mniejszym państwom, które pragną zachować swą niezależność, Marszałek Śmigły - Rydz odpowiedział:

Mamy wszelkie powody tak przypuszczać. W każdym razie, o ile o nas chodzi, walczyć będziemy o zachowanie naszej własnej niepodległości w każdym wypadku nawet bez sojuszników.

Nowa prowokacja

Zabójstwo polskiego strażnika przez hitlerowca gdańskiego

TCZEW. Wczoraj rano zabity został przez hitlerowca gdańskiego polski celnik Witold Budziewicz.

Zabójstwo dokonane zostało na granicy W. Miasta w okolicach Trzanki.

O godzinie 8 rano przekroczyło tę granicę 3 Gdańszczan, z których jeden był urzędnikiem, a dwaj inni członkami partii hitlerowskiej.

W momencie, gdy znaleźli się oni

na stronie polskiej o 30 metrów od linii granicznej, podszedł do nich celnik, Witold Budziewicz. Wówczas jeden z hitlerowców strzelił do Budziewicza, kładąc go trupem.

Wkrótce po tym zjawił się w Komisariacie Generalnym R. P. w Gdańsku przedstawiciel senatu W. Miasta i złożył w imieniu władz gdańskich wyrazy ubolewania.

Starostwo w Tczewie, ze względu na to, że incydent wydarzył się na terenie polskim, wszczęło dochodzenie.

Przyszła wojna - jeżeli wybuchnie - będzie długotrwałą

BERLIN. Na zamkniętym zebraniu u jednego z arystokratów, wybitny generał niemiecki w okolicznościowym przemówieniu przestrzegł zebranych, by nie wierzyli w legendę o „błyskawicznej wojnie”. Jeżeli dojdzie do wybuchu europejskiej wojny, będzie ona trwała może nawet 10 do 15 lat.

Pierwszy zaś okres „współczesnej wojny technicznej” skończy się prawdopodobnie już po upływie roku, albo 2 lat, bez ostatecznego rezultatu. W 2-im okresie po zniszczeniu przemysłu wojennego, dalsze walki będą podobne do wojen z przed lat 50-ciu i trwać mogą nawet lat 15, zanim skończą się całkowicie klęską jednej ze stron.

PARYŻ. W pobliżu miejscowości Pontoise pod Paryżem samochód wiozący 3 urzędników ambasady sowieckiej we Francji, jadąc z dużą szybkością zczepił błotnikiem o słup telegraficzny i rzucony został o pobliskie drzewo, rozbijając się doszczętnie. Pasażerowie odnieśli ciężkie obrażenia.

Polska to nie Czechy

LESZNO. Ostatnio przez zieloną granicę przekradł się z Niemiec do Polski jeden z zamożniejszych Niemców i zgłosiwszy się do polskich władz, prosił o niewydawania go w ręce Gestapo.

Jako przyczynę swej ucieczki podaje, że ośmielił się wobec przyjaciół przy kufku piwa powiedzieć: „Z Polską nie

pojdziesz tak łatwo. Polacy to nie Czesi”. O wypowiedzeniu tym dowiedziało się Gestapo i chciało go zaaresztować.

W obawie przed karą zbiegł do Polski i za żadne skarby nie chce wracać do Vaterlandu, mimo, że pozostawił tam swoją rodzinę i duży majątek.

Wrzenie wśród tyrolskich chłopów

WIEDEN. Według doniesień z Bolzano i Moranu, panuje wśród tamtejszych chłopów niemieckich, którzy już otrzymali nakazy przesiedleńcze do Niemiec, wielkie wzburzenie. Chłopi tyrolscy oświadczają, że nikt nie ma prawa wydalac ich z własnej ojczyzny. W oko-

licach Meranu wrzenie wśród chłopów tyrolskich przybrało tak wielkie rozmiary, że władze włoskie obawiając się zaburzeń wysłały w te okolice wzmocnione oddziały milicji faszystowskiej i karabinierów.

Nowe angielskie działa przeciwlotnicze

LONDYN. „Star” ogłasza rewelacje na temat nowych brytyjskich dział przeciwlotniczych kalibru 3,7 cali.

Działa te zgrupowane po 4, mogą być kierowane przy pomocy elektryczności. Po nastawieniu ich na cel ruchomy mogą podobno nadążać za nim automatycznie.

Bateria 4-ch przężonych dział przeciwlotniczych tego typu strzelać może pociskami 66-funtowymi na wysokość 7 mil w tempie 50 pocisków na minutę.

Pociski te mają skutecznie razić cel, wybuchając już w odległości 50 metrów od niego. Podczas ćwiczeń strącono tymi pociskami wybuchowymi próbną samolot na wysokości 1000 metrów.

Zamach na Goeringa sprawca został rostrzelony

PARYŻ. Z Berlina nadeszła do Paryża wiadomość o dokonaniu zamachu rewolwerowego na Goeringa.

Mianowicie w dniu 15 bm. w chwili, gdy Goering wychodził z gmachu t. zw. „Pałacu Lotniczego”, pewien bliżej nieznany mężczyzna dał do niego strzał z rewolweru.

Strzał jednak chybił. Zamachowiec nie miał już czasu strzelić po raz drugi, jako że natychmiast został zastrzelony przez agentów Gestapo, których zawsze jest pełno w otoczeniu Goeringa.

W związku z tym zamachem Goering natychmiast odwołał wszelkie au-

dienze i wyjechał w niewiadomym kierunku.

Oczywiście, że o całym wypadku nie wolno w Niemczech pisać ani słówka.

Które państwa nie uznały dotąd republiki słowackiej

BRATYSŁAWA. Konsul francuski w Bratysławie zawiadomił ministra spraw zagranicznych Durczyńskiego, że Francja uznała republikę słowacką de facto.

WARSZAWA. Prasa bliska kół rządowych zamieszcza poniższą wiadomość:

W ten sposób konsul francuski w Bratysławie będzie istniał nadal, podczas gdy konsulaty honorowe państw, które Słowacji nie uznały będą zwinione, gdyż rząd słowacki odmówił im praw eksterytorialności.

Są to konsulaty: Belgii, Rumunii, Szwecji, Norwegii, Bułgarii i Turcji.

„Od czerwca wywóz polskich towarów do Niemiec został znacznie zredukowany. Wywóz niemiecki do Polski natomiast nie uległ zmniejszeniu. Dzięki temu powstałe przed kilku miesiącami zamrażanie należności za wywiezione do Niemiec towary zostało zlikwidowane.

Do czerwca wywieźliśmy do Niemiec towarów za 132,5 mln. zł, przewieźliśmy zaś za 118 mln. zł.

W połowie sierpnia odbędą się polsko-niemieckie narady gospodarcze, podczas których ustalone będą nowe kwoty wzajemnych obrotów towarowych. Wobec wyrównania dawnych należności wywóz polski do Niemiec będzie mógł być znów zwiększony”.

Nowe nastroje antyhitlerowskie w Gdańsku

GDANSK. Coraz częściej dają się zauważyć stale wzrastające nastroje antyhitlerowskie i antywojenne w szerokiej warstwie robotniczych.

W fabrykach gdańskich tajni działacze opozycji w ostatnich dniach rozrzucaли i nalepiali na murach budynków ulotki z napisem „Robotnicy gdańscy, nie chcemy wojny z Polską o Gdańsk w obronie narodowo-socjali-

stycznej klikii imperialistycznej! Wolne Miasto Gdańsk musi nadal pozostać wolnym! (Freistadt Danzig bleibe frei!)

W związku z tym Gestapo dokonał masowych aresztowań w dzielnicach portowej i ośrodkach robotniczych.

Aresztowano również kilku S. A. mannów, którzy podejrzani są o sabotaż i akcję opozycyjną.

Zapowiedź mowy Marszałka Śmigłego Rydza

Najważniejszym momentem wielkiego zjazdu w Krakowie z okazji 25-lecia Czynu Legionowego będzie przemówienie Wodza Naczelnego, Marszałka Śmigłego-Rydza.

Marszałek przemówi w dniu 6 sierpnia po Mszy św. połowej do wielotysięcznego tłumu, zgromadzonego na błoniach krakowskich.

Przemówienie to, oczekiwane przez całą Polskę transmitowane będzie przez wszystkie rozgłoszenie Polskiego Radia.

ZAINTERESOWANIE ANGLII

LONDYN. Prasa angielska poświęca wiele miejsca mowie, którą wygłosi na terogocznym zjeździe Legionistów w Krakowie Marszałek Śmigły - Rydz.

„Daily Herald” donosi, że mowa ta budzi wielkie zainteresowanie w kręgach politycznych.

Dlaczego są przegrupowane oddziały niemieckie w Gdańsku

GDANSK. Jak donoszą z Gdańska w ubiegłym tygodniu nastąpiło przegrupowanie oddziałów niemieckich w Gdańsku, zwłaszcza oddziałów S. S. i S. A. z dotychczasowych miejsc postoju.

Powodem tych translokacji były liczne wpadki zatarłów z miejscową ludnością, wywoływanych przez przybyłych z Niemiec „turystów”.

Władze sprawując komendę nad tymi oddziałami doszły do przekonania, że dłuższe pozostawanie tych oddziałów na jednym i tym samym miejscu jest z bar dzo wielu względów nie wskazane.

Walka ze szpiegostwem niemieckim

PARYŻ. Prasa francuska, omawiając dokonane ostatnio aresztowania wśród niepożądanych elementów, zamieszujących Francję, podkreśla, że jest to pierwszy krok do uwolnienia Francji od typów, stojących na usługach obcego wywiadu. Aresztowani dwaj pracownicy dzienników paryskich, stawieni przed trybunał wojskowy. Prasa francuska otrzymała polecenie nie omawiania procesów, toczonej się przed trybunałami wojskowymi.

• ▽ •

Checieli utopić dziewczynę za odmowę tańca

W Łodzi na Młynku, przy ulicy Śląskiej, gdzie jest cukiernia, zabawa, stawa, lódki, zbiera się dużo publiczności.

Znaleźli się tam dwaj głośni awanturnicy Jerzy Ślipek i Bron. Adamczyk. Obaj po picu alkoholu, postanowili „wykapać”, a nawet jak się u da utopić jedną z tancerek, bo odmawiała im tańca, ze względu na nieprzyzwoite zachowanie się.

Natrafil na Stanisławę Kowalską, która samotnie przechadzała się nad stawem. Ślipek powalił ją, schwyił za nogi, Adamczyk pomógł mu i wrzucił Kowalską do stawu.

Na szczęście inni pospieszili z pomocą i wydobyli w porę Kowalską. Powiadomiona policja zatrzymała obu

awanturników.

Sąd grodzki w Łodzi skazał Jerzego Ślipek na 7 mies. więzienia a Adama Adamczyka na 5 m. aresztu.

Piorun spalił gospodarstwo w Kobylance pod Grudziądem

W czasie burzy, jaka w poniedziałek około godziny 5 nad ranem przeszła nad Grudziądem i powiatem, piorun uderzył w zabudowania rolnika Augustyna Stahnekego, niszcząc mu całe gospodarstwo wraz z żywym i martwym inwentarzem. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi ok. 7 tysięcy zł. Pogorzelec ubezpieczony był w Tow. Ubezpieczeń w Myśliwcu na sumę 8.925 zł.

O tym samym mniej więcej czasie piorun uderzył w Grudziądzu w szczyt domu przy ul. Zamkowej 13a, własność tamże zamieszkałej p. Anastazji Władowskiej. Piorun przedostał się po ścianie na I piętro, skąd wpadł do sąsiedniego budynku, Zamkowa 15c, do mieszkania Szałkowskich, uszkadzając przewody elektryczne. Z ludzi nikt szczęśliwie szwanku nie odniósł.

Po godzinnej walce pokonał wilka

WILNO. W odległości 2 km od Dereczyna napadł wilk, podejrzany o wściekłość, Antoniego Kiewlika, zamieszkałego w Dobromilu. Pogryzł on dotkliwie 60-letniego wieśniaka jego syna oraz dwa psy.

Tego dnia wilk pogryzł na pastwisku Fiedzienie Józefa i dwie pasące się krowy. Wieczorem przyczaił się koło wsi Grabowo i napadł na powracającego do domu z targu Piotra Fiedzienie, którego dotkliwie poszarpał, lecz silny wieśniak, nie stracił przytomności.

ci, wsadził głęboko rękę w paszczę wilka i schwycił zwierzę za język. Walczył on z wilkiem około godziny.

Na szczęście wracała dziesiątka z pola, podała Fiedzienie kamień, którym zabił wilka. Poza wymienionymi wypadkami wilk ten pogryzł kufkańskie krowy i owiec.

Głową wilka przesłano do pracowni weterynaryjnej - rozpoznawczej celem ustalenia, czy podejrzenie wilka o wściekłość było uzasadnione.

Poważny zatarg sowiecko-japoński Tokio wysła protest Moskwa z niego kpi

MOSKWA. W stosunkach sowiecko-japońskich nastąpiło dalsze poważne zaostrzenie. Ambasador japoński w Moskwie, Togo, złożył na ręce wicekomisarza spraw zagranicznych Łozowskiego notę, protestującą przeciwko szykanowaniu praw japońskich na północnym Sachalinie. W nocy tej ambasador Togo zażądał w formie ultyma-

tywnej wyjaśnienia spraw spornych w ciągu najbliższych trzech dni.

Przed upływem tego terminu wicekomisarz spraw zagranicznych Łozowski odbył z ambasadorem Togo rozmowę, podczas której oświadczył, że rząd sowiecki nie może przyjąć noty japońskiej, ponieważ zawiera ona pogroźki i ultymatywne żądania.

Sezon nadmorski niezwykle ożywiony na wybrzeżu przepelnienie

GDYNIA. Wybrzeże polskie przeżywa obecnie okres największego nasilenia w sezonowym ruchu przyjezdnych. Wskutek ustabilizowania się pogody w drugiej dekadzie lipca zapelnily się wszystkie letniska, z których wszystkie mają komplety przyjezdnych, niektóre zaś są przepelnione i cierpią na brak miejsca. Według przewidywań, nasilenie ruchu letniskowego w roku b. przekroczy stan zeszłoroczny, a ważniejsze — sezon tegoroczny ma najwięcej szans tzw. przedłużenia, to znaczy utrzymania letników przez czas dłuższy, do września włącznie, co stanowi od kilku lat specjalną troskę zarządów letnisk nadmorskich dążących do wykorzystania przez letników późniejszego a rokrocznie najpewniejszego pod względem warunków atmosferycznych sezonu letniego i wczesno-jesiennego.

Na ożywienie sezonu nadmorskiego wpływa znacznie większa niż w la-

tach minionych atrakcyjność kąpielisk, w tym roku należyce przygotowanych do przyjęcia letników.

Akcja państw osi na Bliskim Wschodzie

LONDYN. W kręgach tutejszych zwraca dużą uwagę na wzmoczoną ostatnio akcję propagandową państw osi na Bliskim Wschodzie.

Według doniesień z Beyruthu, Antiochji a nawet z Iraku, wśród plemion arabskich w Palestynie, Transjordanii, Iraku, Egipcie rozrzuca się ulotki zapowiadające rychły koniec panowania angielskiego i złączenia wszystkich plemion arabskich w jedno wielkie państwo. Według posiadanych tu wiadomości państwa osi zamierzają wywołać nowe ogniska zapał na Bliskim Wschodzie.

